Cena 15 gr. Tarnów, 17 września 1938 Cena 15 gr.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką.



Ziemia Tarnowska

Czasopismo poświęcone sprawom kulturalno społecznym ze szczególnym uwzględnieniem miasta Tarnowa i Ziemi Tarnowskiej.

Rok I. Adres Red. i Adm: Drukarnia L. Styrny, Pasaż Tertila, Tel. Nr 313, Konto PKO 415 692 Nr 28

Rozpisanie nowych wyborów
spotkało się z powszechnym zrozumieniem

Bezpośrednio po rozwiązaniu Sejmu i Senatu zarządził P. Prezydent Rzplitej wybory do izb ustawodawczych i ustalił ich termin na 6 i 13 listopada, tak, by nowe izby mogły rozpocząć zwyczajną sesję budżetową w przepisanym konstytucyjnie terminie t. j. z początkiem grudnia.

Zarówno rozwiązanie Sejmu i Senatu, jak i zarządzenie nowych wyborów przyjęte zostały przez opinię publiczną z pełnym zrozumieniem i zadowoleniem. Szerokie warstwy społeczeństwa doceniały w pełni wagę motywacji, podanej przez Głowę Państwa w zarządzeniu 13-go bm. Nie tylko bowiem w tych środowiskach, które podjęły apel Wodza Naczelnego o »skupienie sił moralnych i twórczych« w imię hasła »obrony Polski«, ale również i we wszystkich niemal zespołach politycznych i społecznych w kraju — szerzył się od dawna ten właśnie pogląd, któremu dał wyraz P. Prezydent Rzplitej w swym zarządzeniu, że »istotne przemiany«, zaszłe w naszym życiu wewnętrznym, a zarazem »doniosłe inicjatywy w dziedzinie stojących przed społeczeństwem zadań«, wymagają odnowienia składu izb ustawodawczych, by mogły one dać »pełniejszy wyraz nurtujących w społeczeństwie prądów«.

Taka potrzeba torowała sobie drogę w Polsce już od dłuższego czasu i znajdowała wyraz w uchwałach i oświadczeniach zbiorowych najrozmaitszego zabarwienia.

Z tego też wywodzi się, że z chwilą, gdy ukazało się zarządzenie Głowy Państwa, rozwiązujące izby ustawodawcze, przyjęte ono zostało z nieukrywanym zadowoleniem, jako wyraz tych prądów, które istotnie już od dłuższego czasu nurtują w społeczeństwie.

Także w szeregu enuncjacyj, które ukazały się bezpośrednio po akcie Głowy Państwa, a pochodzą z rozmaitych środowisk politycznych przebija wyraźnie to zrozumienie i zadowolenie.

Więc czytamy — by rozpocząć od »lewa« w oficjalnym organie PPS. »Robotniku« przypomnienie, że już przed rokiem niemal — w listopadzie 1937 — delegacja partii socjalistycznej w swym memoriale, przedłożonym Głowie Państwa, z »całą powagą« stwierdziła to samo, co obecnie P. Prezydent użył jako motywu swego zarządzenia, t. j. że »Sejm obecny nie odzwierciadla nastrojów społeczeństwa« i że »masy pracujące całej Polski zgłaszają swoje prawo do rozstrzygania o losach Ojczyzny«. Wprawdzie Głowa Państwa nie powodowała się memoriałem PPS, ale PPS pisze to na swój rachunek.

Spotykamy się więc w organie t. zw. »Frontu Morges«, »Nowej Rzeczpospolitej« z poglądem, że »należy potraktować rozwiązanie

Sejmu i Senatu z całą życzliwością, a nawet z dobrą wiarą, jako zwrot bezwzględnie dodatni, gdyż »stać się on może przełomowym w obecnej sytuacji politycznej i doprowadzić do normalizacji życia publicznego«.

Czytamy w komentarzu, umieszczonym przez organ, odzwierciadlający poglądy sfer zbliżonych do t. zw. obozu narodowego — »Wieczorze Warszawskim«, że »opozycja domagała się rozwiązania obecnego parlamentu, równocześnie wysuwała żądania zmiany ordynacji wyborczej«, zatem w tym, co ostatnio zarządził P. Prezydent Rzeczypospolitej »chodzi przede wszystkim o spowodowanie odprężenia politycznego w kraju i doprowadzenia na tej drodze do rozszerzenia parlamentarnej podstawy rządów«.

Oczywiście wszystkie poglądy, które obecnie się ujawniają, powstają ex post do dyspozycji Głowy Państwa — i na nią nie wpłynęły.

Decyzja została — zgodnie z duchem Konstytucji Kwietniowej — powzięta przez odpowiedzialnego przed historią arbitra we wszystkich dziedzinach naszego życia państwowego.

Ilekroć Głowa Państwa stwierdza, że skład Sejmu i Senatu przestał odpowiadać nastrojom nurtującym społeczeństwo, oraz potrzebom kraju i narodu — wykonuje swe konstytucyjne prawo, żądając od społeczeństwa obioru takich władz ustawodawczych, któreby mogły w swej pracy dać pełniejszy wyraz nurtujących w społeczeństwie prądów«.

Jeden z dziennikarzy zagranicznych stale przebywający w Warszawie, wnikliwy obserwator przejawów naszego życia, na wiadomość o rozwiązaniu Sejmu i rozpisaniu nowych wyborów, powiedział:

»Dziwny kraj ta Polska. Na całym świecie panują niepokoje, przez Europę przechodzi fala napięcia, lada chwila może dojść do ostrego spięcia w sprawie Czechosłowacji, państwa urządzają wielkie manewry, próbne mobilizacje. W Polsce, której bezpieczeństwo gwarantuje silna armia i stojące przy niej społeczeństwo, rozpisuje się wybory do parlamentu. Co za spokój, opanowanie sytuacji i silne nerwy«.

Walny Zjazd Związku Ochotników Wojennych w Wilnie

W dniach 10 i 11 bm. odbył się w Wilnie III Ogólnopolski Zjazd Ochotników Wojennych, na który przybyło z całej Polski ponad 10 tysięcy uczestników, przeważnie umundurowanych.

W pierwszym dniu Zjazdu zwiedzono Żułów, miejsce urodzenia Marszałka Piłsudskiego, jadąc specjalnym pociągiem popularnym; wieczorem odbył się uroczysty apel poległych Ochotników.

W drugim dniu zbiórka na Placu Napoleona zgromadziła, nie tylko wszystkie oddziały ochotnicze według województw, ze sztandarami, ale także olbrzymie tłumy mieszkańców Wilna, którzy entuzjastyczne witali przybyłych z całego kraju wojaków. Nastąpiła dekoracja Krzyżem Zasługi odznaczonych Ochotników, poczem uroczystą Mszę św. przed obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej celebrował J. E. Ks. Arcybiskup Metropolita **Jabłrzykowski**, który następnie do rzesz ochotniczych wygłosił podniosłe kazanie.

Po mszy św. rozwinął się olbrzymi, barwny pochód na cmentarz „Rossa", gdzie w Mauzoleum obok prochów Matki spoczywa serce Marszałka. Dźwięk trąbki i donośny głos komendy znieruchamia w wojskowym salucie dla dostojnych szczątków, warczą gromko ponure werble, chylą się mnogie sztandary, delegacja Ochotników składa u stóp Mauzoleum wspaniały wieniec z róż biało czerwonych.

W ciszy kilkuminutowej zastyga cała dolina Rossy, morzem głów wypełniona... Słychać tylko żałobny szum brzozy płaczącej nad Mauzoleum i bicie wzruszonych serc w piersiach żołnierskich, niosących pokłon sercu Tego, na którego zew pospieszyły przed laty na obronę zagrożonych granic Ojczyzny.

Defilada przed Mauzoleum i Władzami Związku z gen. **Bohaterowiczem**, na czele, obiad dla zaproszonych gości Władz Związkowych w kasynie Oficerów Rezerwy, odprawa w Izbie Handl. Przemysłowej, widowisko teatralne na boisku sportowym — oto dalsze punkty programu tej niezapomnianej dla Zw. Och. i dla Wilna uroczystości.

Gościnność Wilnian wobec ochotników była wprost zniewalająca, miasto, bogato udekorowane chorągwiami o barwach narodowych

witało gorąco ich pochody, dostarczyło kwater i na każdym kroku okazywało braterskie uczucia.

Prezes gen. **Bohaterowicz** na zakończenie Zjazdu powiedział: „Brać ochotnicza zdała znakomicie egzamin ze swej karności, solidarności i wysokiego poziomu ideowego".

Z Tarnowa wyjechał oddział złożony z 59 uczestników. prowadzony przez prezesa **Dubiela** i wiceprezesa **Wojciechowskiego**. Komendantem był ob. **Kaczmarczyk**.

Uczestnik.

Powrót pułku tarnowskiego

Powrót pułku tarnowskiego z odbytych manewrów zamienił się w potężną manifestację na cześć Armii, Miasto było udekorowane flagami państwowymi, a chodniki wzdłuż ulicy Krakowskiej i Wałowej były przepełnione publicznością, która przybyła, aby dać wyraz swym uczuciom miłości i przywiązania, jakie żywi dla Armii. Ani dłuższe oczekiwanie, ani deszcz nie potrafiły ostudzić entuzjazmu publiczności, która cierpliwie wyczekiwała chwili powrotu oddziałów wojskowych, które obdarowano kwiatami, a na cześć których wznoszono różne przyjazne okrzyki.

U wylotu ulicy kolejowej wybudowano piękną bramę powitalną przy której ustawili się przedstawiciele urzędów z p. starostą Syską, wicestarostą mgrem Wankiewiczem, wiceprezydentem mgrem Kołodziejem na czele, oraz delegacje różnych organizacji i związków.

Wracający pułk witał serdecznie przy bramie powitalnej imieniem ludności tarnowskiej wiceprezydent miasta mgr Kołodziej, który na zakończenie wniósł okrzyk na cześć Armii i Wodza Naczelnego. Podziękował mu krótko dowódca pułku ppułk. Matuszczak, po czym przy dźwiękach orkiestry oddziały wojska pomaszerowały wśród objawów szczerego entuzjazmu obywateli do koszar na zasłużony odpoczynek po spełnieniu swego ciężkiego i żmudnego obowiązku żołnierskiego.

Popołudnie Związku Obywatelskiej Pracy Kobiet

Środowe popołudnie Z. P. O. K w Tarnowie miało charakter serdecznej uroczystości rodzinnej o specjalnem zabarwieniu ideowem.

Obchodzono imieniny przewodniczącej p. Marii Rosińskiej, którą Pan Prezydent R. P. raczył odznaczyć złotym krzyżem zasługi za gorliwą obywatelską pracę na ugornej niwie społecznej.

Członkini Zarządu Z. P. O. K. p. Dygatowa w treściwem swem przemówieniu zobrazowała wymownie ofiarną i celową pracę Przewodniczącej Zrzeszenia, która przy swej ciężkiej zawodowej pracy w charakterze dyrektorki szkoły, potrafi znaleść czas na pożyteczną działalność na terenie związku. Bardzo licznie zebrane członkinie potwierdziły gorącymi oklaskami słowa mówczyni.

Części gospodarczej patronowała umiejętnie i estetycznie p. Kuśnierzowa, przy pomocy pań Czaplińskiej i Żborowskiej.

—o—

Zawody balonowe o puchar Gordon-Bennetta

W ubiegłą niedzielę odbył się w Belgii start balonów w zawodach o puchar Gordon-Bennetta. W zawodach wzięło udział 9 balonów, reprezentujących 4 narodowości (3 polskie, 3 belgijskie, 2 francuskie i 1 szwajcarski).

Dotychczas znamy wyniki 7 balonów, przyczym Polacy odnieśli wielki sukces, zajmując 2 pierwsze miejsca i tak balon „LOPP" pilotowany przez kpt. Janusza i inż. Janika wylądował w Bułgarii, w odległości około 16 km. od miasteczka Trojan w rzece Widima, balon „Warszawa II" pilotowany przez inż. Krzyszkowskiego i inż. Łańcuckiego (obaj z Mościc) wylądował w Rumunii, w wiosce Catunelle w pobliżu miasteczka Turn Severin, balon francuski „Maurice Maullet" pilotowany przez Dollfusa i balon belgijski „Belgica" pilotowany przez Demuytera wylądowały również w Rumunii, balon belgijski „Vallonia" pilotowany przez Quersina wylądował na Węgrzech, balon szwajcarski „Zurich" pilotowany przez Tilgenkampa wylądował w Austrii i balon francuski „Aero-Club France" pilotowany przez Crombeza wylądował w Czechosłowacji. O losach 2 balonów (polski „Polonia II." i belgijski „S-11") nie otrzymano dotychczas żadnych wiadomości.

Według pobieżnych obliczeń balon „LOPP" przeleciał ponad 1600 km, „Warszawa II." 1470 km, „Maurice Maullet" 1400 km, „Belgica" 1350 km, „Vallonia" 1100 km, „Zurüch" i „Aero Club France" około 1000 km. Dokładna liczba przebytych kilometrów podana będzie za kilka dni. Aczkolwiek nie są znane jeszcze miejsca lądowania „Polonii II." i „S-11", w Brukseli przypuszczają, że zwycięstwo w zawodach odniosą Polacy. Było by to już czwarte zwycięstwo balonów polskich w zawodach o puchar Gordon-Bennetta.

Z działalności Związku Rezerwistów

W dniu 2 października b.r. w całej Polsce odbędzie się **Dzień Rezerwisty**. Odbywać się on będzie we wszystkich miejscowościach, gdzie się komórki organizacyjne tego Związku, a do udziału w tym święcie będą zaproszeni wszyscy przedstawiciele władz i szerokie warstwy miejscowego społeczeństwa. Dzień Rezerwisty w tym roku szczególnie uroczyście będzie obchodzony ze względu na 30 letnią rocznicę odzyskania niepodległości i 10 letnią rocznicę założenia Związku Rezerwistów w Tarnowie. Święto to będzie zarazem przekazem dotychczasowego dorobku Z. R. na każdym polu, a w szczególności na polu wyszkolenia wojskowego.

Celem omówienia programu tej uroczystości, w dniu 12 września br. pod przewodnictwem prezesa powiatu Z. R. inż. Kruszyny, odbyła się odprawa prezesów, komendantów i referentów wych. obyw. wszystkich kół z całego powiatu tarnowskiego. Na zebraniu tym złożył również sprawozdanie z okręgowego zjazdu referentów wych. obyw., Dr Stan. Król i ustalono wytyczne dalszej pracy w tej dziedzinie.

Niedzielne to zebranie zbiegło się z nadaniem przez Zarząd Główny Z. R. prawa posiadania **Proporców** kołom Z. R. w Gumniskach, Łękawicy, Niedomicach i Tarnowie. Prawo posiadania proporców nadaje się tylko tym kołom, które wysoko stanęły organizacyjnie i osiągnęły duże wyniki w dziedzinie sprawności fizycznej i przysposobienia wojskowego. To zaszczytne wyróżnienie daje najlepsze świadectwo o rezultatach pracy, osiągniętych w naszym terenie przez Związek Rezerwistów.

Wiadomości bieżące

Jak się dowiadujemy p. prezydent dr. Brodziński powrócił wczoraj t. j. w piątek do Tarnowa z urlopu wypoczynkowego z Jugosławii.

Odznaczenie. Sędzia śledczy Sądu Okręgowego w Tarnowie dr. Jan Kusiba został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi za pracę społeczną.

Specjalna delegacja z p. wiceprezyd. mgr. Kołodziejem na czele zaprosiła na uroczyste wręczenie daru społeczeństwa tarnowskiego dla miejscowego pułku p. wojewodę dra Tymińskiego, dowódcę okręgu gen. Łuczyńskiego i gen. Monda.

Uroczystość powyższa jak, to już podawaliśmy, odbędzie się 19 b.m. na boisku Tarnovii, a w razie niepogody w sali Sokoła I. Przebieg uroczystości transmitować będzie Radio w ramach „Dnia Tarnowa" w Radio Polskim.

Przewodniczącym zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Tarnowie został wybrany dotychczasowy wiceprzewodniczący p. Wolf Götzler.

W sobotę 17 b.m. odbędzie się w Tarnowie poświęcenie nowo-wybudowanego przy ul. Cegielnianej domu Towarzystwa Osiedli Robotniczych.

We Lwowie odbył się ostatnio zjazd Komunalnych Kas Oszczędności, który powziął szereg ważnych uchwał, co do dalszej działalności Kom. Kas Oszczędności. Tarnowską Komunalną Kasę Oszczędności reprezentowali na zjeździe dyr. Krzanowski i Rusinowski.

Związek Hallerczyków urządza dn. 8 października b.r. w sali „Gwiazda" pierwszą powitalną zabawę taneczną, zaproszenia wydaje związek w lokalu „Ojczyzna"

W dniu 16 bm. odbyło się uroczyste otwarcie nowego roku szkolnego P. W. w Państw. Gimnazjum I. w Tarnowie. W uroczystości wzięli udział komendant miejscowego garnizonu ppłk Matuszczak, grono nauczycielskie, rodzice uczniów i młodzież.

Od Redakcji Z. T.

W miejsce p. mgra Mikołaja Bzowskiego, który z powodu wyjazdu z Tarnowa zrezygnował zo stanowiska redaktora odpowiedzialnego naszego pisma, został wybrany redaktorem odpowiedzialnym dotychczasowy redaktor naczelny p. Witold Hruby.

Z Brzeska donoszą:

Rada Gromadzka w Okocimie uchwaliła wyasygnować potrzebną kwotę na ufundowanie samolotu dla Armii R. P. przez pow. brzeski.

Z Dąbrowy donoszą:

W dniu 11 września 1938 r. odbyła się w Dąbrowie Tarnowskiej piękna uroczystość poświęcenia świetlicy Pocztowego Przysposobienia Wojskowego — połączona z wbijaniem gwoździ do tablicy pamiątkowej i wpisywaniem się do księgi pamiątkowej.

Na program tej uroczystości złożyło się:

O godzinie 8·30 zbiórka Członków P. P. W. oraz organizacji przed Urzędem Pocztowym, gdzie raport przyjął Naczelnik Urzędu Pocztowego w Dąbrowie Tarnowskiej p. Marian Bielak — następnie p. starosta powiatowy Henryk Sowiński — o godz. 9 nabożeństwo w miejscowym kościele parafialnym — o godz. 10 defilada przed gmachem Starostwa, w której wzięło udział około 100 członków P.P.W. pod bronią, oraz K. P. W., Związek Rezerwistów i Straż Pożarna z całego powiatu. O godzinie 10·30 odbyło się poświęcenie świetlicy P.P.W. poprzedzone przywitaniem gości przez naczelnika Urzędu Poczt. p. Mariana Bielaka, który w krótkich słowach przedstawił historię P. P. W. w ogólności i na terenie tut. placówki oraz wyniki pracy tut. placówki. Następnie poświęcenia dokonał ks. kan. Franciszek Słowiński, po czym przemawiali Dr Dadak z Krakowa, starosta powiatowy H. Sowiński, komendant powiatowy Z. S. A. Starzyk i Ks. kan. Fr. Słowiński. Wkońcu odbyło się wbijanie gwoździ i wpisywanie się do księgi pamiątkowej.

Po poświęceniu świetlicy P. P. W. odbyło się w mieszkaniu prywatnym naczelnika Urzędu Pocztowego p. Mariana Bielaka przyjęcie dla gości w liczbie około 100 osób, przyczym przyjęcie to odbyło się staraniem p. Zofii Bielak, żony naczelnika Urzędu Pocztowego, przy dużej współpracy p. Emilii Michałkówny, p. Marii Jaworskiej i p. Stanisławy Wolnikowej.

Uroczystości te zaszczycili swoją osobą oprócz wyżej wymienionych p. pułkownik Matuszczak Rudolf Dowódca pułku z Tarnowa, p. Zdzisław Białas delegat Zarządu Okręgu P. P. W., p. Edward Bogusz z Lubasza, p. Mgr Ptak, naczelnik U. P. Tarnów 2., p. Marian Wisz naczelnik U. P. Tarnów 1. p. Władysław Kądzoła, zastępca naczelnika Urzędu Rejonowego w Tarnowie, p. Eugeniusz Lichtenstein instruktor P.P.W. Tarnów i inni.

Wieczorem odbyła się w salach Sokoła zabawa taneczna, podczas której przygrywał zespół orkiestry P.P.W. z Krakowa. Nastrój na zabawie był bardzo miły, potęgowany jeszcze występami artystycznymi p. Mgra A. Bieleckiego artysty opery krakowskiej, Pani Radelli i p. Mieczysława Gawła z Krakowa.

Dodać jeszcze należy, że aktywność placówki P.P.W w Dąbrowie Tarnowskiej datuje się od chwili objęcia stanowiska naczelnika Urzędu Pocztowego przez p. Mariana Bielaka i jemu należy przypisać założenie świetlicy PPW.

Dnia 11 września 1938 roku odbył się w Dąbrowie Tarnowskiej Zjazd Straży Pożarnych z powiatu dąbrowskiego z okazji „Tygodnia Straży Pożarnych".

Po nabożeństwie odbyła się na rynku defilada Straży Pożarnych przed Władzami miejscowymi, a następnie

p. starosta powiatowy H. Sowiński wręczył p. Mgr Marianowi Wankiewiczowi obecnemu wicestaroście w Tarnowie — dyplom członka honorowego straży pożarnej — jako byłemu długoletniemu prezesowi powiatowemu straży pożarnej w Dąbrowie Tarn.

Taki sam dyplom członka honorowego straży pożarnej otrzymał p. Ignacy Fido z Dąbrowy, majster ciesielski jako długoletni wiceprezes straży pożarnej w Dąbrowie Tarnowskiej, zaś kilku innych członków str. pożarnej z powiatu dąbrowskiego otrzymało odznaki str. poż. za długoletnią pracę w tej organizacji.

Następnie o godz. 12 odbyły się pokazy sprawności straży pożarnej z Dąbrowy Tarnowskiej i ze Szczucina.

W dniu 14 września 1938 r. nowowybrany burmistrz miasta Dąbrowy Tarnowskiej p. Dr Łukasz Staśko złożył przysięgę na ręce pana starosty powiatowego H. Sowińskiego i objął urzędowanie w Magistracie z rąk wiceburmistrza p. Dra Władysława Trybowskiego.

Dział rolniczy.

Potrzeby jesiennego nawożenia ozimin oraz łąk i pastwisk.

Wczesny siew i dobra uprawa są bezwzględnie jednymi z najważniejszych czynników przy uprawie zbóż, ale nie są one jeszcze wszystkim. W bardzo dobrych warunkach nawozowych, na glebach żyznych, po dobrych przedplonach mogą one wystarczyć. W warunkach zaś normalnych najczęściej spotykanych okazują się one niewystarczające. Oziminy na to, aby się dobrze przed zimą rozkrzewić i zakorzenić potrzebują jeszcze i pokarmu, muszą przecież z czegoś rosnąć.

Zawiązki kłosów w oziminach wytwarzają się już jesienią — gdy więc będzie mało pokarmów to wytworzy się mniej zawiązków i małe kłosy. Jesień zatem już decyduje o przyszłym urodzaju.

Ponadto każdy zgodzi się z tym, iż oziminy nawożone jesienią, krzewiąc i zakorzeniając się silniej, lepiej przetrzymują zimę i przymrozki wiosenne, a następnie i okresy suszy, mając bowiem lepiej rozwinięte korzenie z łatwością czerpią wilgoć z głębszych warstw gleby. Wreszcie oziminy dobrze ujęte jesienią o wiele łatwiej dają sobie radą z chwastami w czasie dalszego swego rozwoju. Są to momenty bardzo ważne, które w sumie rzeczywiście decydują o przyszłym urodzaju. Stąd też wypływa wniosek, iż na nawożenie jesienne powinniśmy położyć silniejszy nacisk i żadną miarą nie możemy go odkładać do wiosny.

W naszych warunkach do nawożenia ozimin azotem najodpowiedniejszym nawozem okazuje się **azotniak**. Tam, gdzie zamierza się poza azotem nawozić także fosforem, najodpowiedniejszym będzie **supertomasyna azotniakowana**, zawiera ona bowiem 2 składniki pokarmowe, a mianowicie azot i fosfor, których naszym glebom zwykle brak. Poza tym oprócz tych składników zawierają azotniak i supertomasyna znaczne ilości wapna, poprawiającego właściwości fizyczne gleb. Przy stałym więc stosowaniu tych nawozów na normalnych glebach niezbyt silnie zakwaszonych wapnowanie okaże się zupełnie zbędnym.

Supertomasyna azotniakowana jest również bardzo odpowiednim nawozem na łąki na glebach mineralnych. Przy jesiennym stosowaniu powoduje ona pewne wzmocnienie traw już jesienią, wiosna przyspiesza ich rozwój, a tym samym przyspiesza i sprzęt pierwszego pokosu. W ten sposób przy zastosowaniu przy tym pewnych upraw pielęgnacyjnych można przejść z dwóch na trzy pokosy.

Na pastwiskach zaś nawożonych supertomasyną azotniakowaną obserwujemy to samo zjawisko przyspieszenia rozwoju wiosennego, poza tym porost jest intensywniejszy i gęstszy, a sama wartość pastewna traw znacznie większa. W ten sposób przez zastosowanie nawożenia na pastwiskach można wiosną przystąpić znacznie wcześniej do wypasania pastwisk, co dla niejednego gospodarstwa stanie się ratunkiem dla zagłodzonych w ciągu zimy inwentarzy. **S.S.**

Sport.

Tarnovia — Zwierzyniecki 6 3 (1:0)

(H) Tarnów 11 września. Mistrzostwo Ligi Okręgowej. Do pierwszych zawodów mistrzowskich wystąpiła Tarnovia w nast. składzie: Donnersberg (Witrak) Mróz, Łabno, Klimek, Majka, Roik II. Baran, Jachimek, Majętny, Roik I. i Romski. Od pierwszej chwili uwydatnia się znaczna przewaga Tarnovii, której jednakże słabo grający atak (Baran, Roik I. Jachimek) nie uwidacznia cyfrowo. Dopiero w 20 min. Roik II. zdobywa 1 szą bramkę z dalekiego strzału, przyczym piłka odbiła się od słupka do siatki. Na podkreślenie zasługuje piękny strzał Łabny prawie z połowy boiska, który przeszedł tuż obok słupka.

Po pauzie przewaga Tarnovii staje się jeszcze wyraźniejszą, na skutek znacznej poprawy formy Barana i Jachimka. Atak zaczyna grać coraz skuteczniej. Już w 5 min. Jachimek z pięknego wypuszczenia go przez Barana zdobywa 2 gą bramkę. Chwilę później rzut wolny zamienia w 3-cią bramkę Roik II. W tym okresie Zwierzyniecki tylko sporadycznie dostaje się pod bramkę Tarnovii. Jego wypad kończy się zdobyciem bramki, po niefortunnym wybiegu Donnersberga i nieporozumieniu z Mrozem. W 6 min. schodzi z boiska Donnersberg, zastępuje go rezerwowy Witrak. Zwierzynieckiemu udaje się znowu wypad dzięki czemu poprawia wynik na 2:3 Teraz Tarnovia zabiera się nie na żarty do roboty i po pięknej akcji lewej strony ataku Roik I strzela 4 tą bramkę, a parę minut później z podobnej sytuacji 5 tą . Rozpaczliwy zryw Zwierzynieckiego przynosi im 3 cią bramkę, przyczym Witrak reklamował, że piłka do siatki weszła z boku bramki. Wynik meczu ustala Roik II z pięknie bitego rzutu wolnego. Jeżeli chodzi o ocenę obu drużyn stwierdzić należy, że Tarnovia była znacznie lepszą i wygrała zasłużenie. Na wyróżnienie zasłużyli obaj obrońcy Mróz i Łabno, Klimek, Roik II i Majętny. Występ Barana należy uważać za udany, gdyż jakkolwiek do pauzy należał obok Roika I. do najsłabszych graczy w ataku, po pauzie rozegrał się i w sumie spełnił dobrze swoje zadanie. Zwierzyniecki poza ambicją niczego nie pokazał. Widzów z powodu niepewnej pogody mało. Mecz sędziował b. dobrze p. Sławikowski z Krakowa.

Tarnovia I. b. -- Metal 2:5 (1:2)

(H) Tarnów 11 września. Mistrzostwo kl. A. Zasłużone zwycięstwo Metalu, jednakże stanowczo zbyt wysokie. Do tak wysokiej porażki Tarnovii przyczynił się w znacznej mierze sędzia p. Krupa, który można powiedzieć był niejako 12 tym graczem Metalu.

O wejście do krak. Ligi Okręgowej.

W ubiegłą niedzielę odbyły się 3 mecze z cyklu rozgrywek o wejście do krak. Ligi Okręgowej. Na pierwszy plan wysunęły się wyniki meczów Sandecji z Mościcami i Dąbskiego z Kablem. W obu meczach wygrali gospodarze, i tak Sandecja zwyciężyła po zażartej walce Mościce 2:0, a Dąbski pokonał Kabel 2:1. Ostatni mecz w Kielcach rozegrany przez W.K.S. Kielce z Azotanią zakończył się niespodziewanym, lecz zasłużonym zwycięstwem Azotani 2:0. Wynik ten jednakże nie ma znaczenia przy ukształtowaniu się tabeli rozgrywek.

Tabela o wejście do krak. Ligi Okręgowej.

Klub	gier	punktów	st. br.
1. Mościce	9	13: 5	25:10
2. Dąbski	9	13: 5	26:11
3. Sandecja	8	12: 4	22:15
4. Kabel	8	6:10	19:20
5. W.K.S. Kielce	9	5:13	13:25
6. Azotania	9	3:15	9:33

NA TARNOWSKIEJ FALI

W czasie dni Tarnowa, z braku łaźni będą goście kąpać się w „czystej“ pod Palmą.

* * *

Największą atrakcją podczas dni Tarnowa będzie widowisko - COPernik, na tle dekoracji roz - C.O.P. anych ulic.

* * *

Dawniej listonosze pieniężni, wychodzący z poczty modlili się: libera nos a M a l i s z . . . obecnie mówią — libera nos a L i b e r a.

REPERTUAR KIN.

MARZENIE: „Czardasz“ z June Knight oraz doborowe dodatki.

APOLLO: „Druga Młodość“ film polski z Junoszą Stępowskim, Gorczyńską i in. oraz dodatek Pata.

DOM ŻOŁNIERZA: „Ostatnia Salwa“ film francuski z Kate de Nagy i Pierre Richardem nadto ciekawe dodatki.

Prezes Sądu okręgowego w Tarnowie do Prez: 5743/38 ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na uszycie według urzędowego wzoru 53 kompletów umundurowania zimowego (bluz, spodni, czapek i płaszczy dla niższych funkcjonariuszów sądowych.

Sukno na uszycie umundurowania będzie dostarczone przez Sąd okręgowy w Tarnowie, natomiast wszelkie dodatki łącznie z podszewką ma dostarczyć oferent.

Na pobrane sukno należy złożyć zabezpieczenie.

Informacje o warunkach dostawy udziela Kierownik Sekretariatu Sądu okręgowego w Tarnowie pokój Nr. 51.

Termin składania ofert do dnia 24 września 1938 r. godzina 12 w Sekretariacie prezydialnym Sądu okręgowego w Tarnowie, po czym nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć próbki dodatków oraz kwit na złożone w Kasie Skarbowej w Tarnowie wadium w wysokości 3% kwoty oferowanej.

Prezes Sądu okręgowego w Tarnowie zastrzega sobie wolny wybór oferenta.

Tarnów, dnia 12 września 1938 r.

Prezes Sądu Okręgowego:
St. Syrowy





Prenumerata w Polsce: roczna 6 zł, półroczna 3 zł, kwartalna 1·50, zł. Prenumeratę prosimy wpłacać na konto P.K.O. 415.692 lub w Redakcji, drukarnia L. Styrny, Pasaż Tertila. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: za tekstem — cała strona 120 zł. pół. str. 60 zł. ćwierć str. 30 zł. 1/8 str. 15 zł. 1/16 str. 7·50 zł. W tekście 50% drożej, przed tekstem 100% drożej — Za wiersz milimetrowy za tekstem 95 gr.

Przy kilkurazowym ogłoszeniu bez zmiany tekstu znaczny rabat.

Redaktor odpowiedzialny Witold Hruby. Wydawca: Komitet wydawniczy. Druk. L. Styrny w Tarnowie.